

# BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Połackaja wul. 4—10. (Wilno, Połocka 4—10).  
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda  
— 4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —  
20 hroš. — za radok drobnaha druku ū wadnej pałoscy.

## Z Baradzienickich padziejaŭ.

Chto ŭważna śladziŭ za astatni-  
mi padziejami ū Baradzienicach na  
hruncie kaścielnaha żyćcia, tamu  
jasna, što tam idzie wajna staroj,  
zaborčaj, panskaj Polšcy z pačyna-  
jučym żyć biełaruskim sielaninam.  
Hledziačy na hetu niaroŭnuju ba-  
račbu, mimawolna prychodziła py-  
tańnie, ci Biełarus wytrywaje? Siań-  
nia musim skazać, što narod naš  
choć čuć-čuć, ale wytrywaŭ.

Ale pačniom usio z pačatku,  
pryhledzimosia da Baradzienickich  
padziejaŭ, apiortych na faktach.

Fakt wyjezdu z Baradzienic ks.  
W. Šutowiča staŭsia. Zmienia roz-  
nych bradziahaŭ, apioršychsia na  
silnych hetaha świetu, swajho da-  
kanała. Hołas usiej parachwii i zwy-  
čajnaja sprawiadliwaść pad uwahu  
nie ŭziaty. Ks. Šutowič, a ŭ jaho  
asobie ŭsio biełaruskaje katalickaje  
hramadzianstwa — skryŭdžany naj-  
wyrážniej.

5.I. siol. h. da J. E. Arcybiskupa  
pryjażdżała ad parachwii Baradzie-  
nickaj delehacyja prašić jaho, kaŭ  
pakinuŭ u Baradzienicach ks. Šu-  
towiča, a kali heta niemahčyma, to  
kab daŭ druhoha ksiandza Biełaru-  
sa, kab takim čynam nia byli stap-  
tany prawy Biełarusy da swajej  
mowy ū kaściele. J. E. Arcybiskup  
zajawiŭ delehacyi, što daść u Ba-  
radzieničy takoha ksiandza, jaki  
Biełarusam kryŭdy nia zrobić, bo  
budzie kazańni hawaryć i pabiełar-  
rusku. Adnak na žal wyšla ŭsio  
naadwarot.

Ks. St. Mažejka, pryjechaŭ ū  
Baradzieničy na miejsca ks. Šuto-  
wiča, adrazu pakazaŭ siabie jarym  
polskim nacyjanalistam. Jon u pier-  
šy dzień aburyŭ prociŭ siabie ba-  
daj usiu parachwiju, łajučy brydki-  
mi sławami tych parachwijanaŭ,  
što wialikaj hramadoj pryšli raŭwi-  
tacca z ks. Šutowičam.

Dajšo da taho ŭ toj-ža pieršy  
dzień pryjezdu ū Baradzieničy Ma-  
žejki, što miż im i parachwijanami  
pačalaŭsia farmalnaja wuličnaja ła-  
janka, u jakoj Mažejka dapuskaŭsia  
susim wulharnych wyrażenjaŭ. Lu-  
dzi sa swajho boku pad jaho ad-  
rasam pasyłali tak-ža roznaŭ rodu  
praklaćcia i hrožby. U hetu łajan-  
ku ŭmiašaŭsia ks. Bobič, probašć  
z Harmanawič, jaki ŭžo addaŭna  
roznyimi sposabami, z pryčyn piera-  
ważna asabistych, wioŭ zaŭziatuju  
baračbu prociŭ ks. Šutowiča, a jaki,  
jak dziekan, pawinien byŭ być pry-  
sutnym u Baradzienicach przydačy  
praz ks. Šutowiča parachwii.

Narod, ubačyŭ Bobiča prad-  
saboju, kinuŭsia da jaho, hrziŭ ja-  
mu i rwaŭ za poły palta. Adčuŭ,  
widać, narod swaju kryŭdu, kali aŭ  
tak pastupiŭ...

Ale jdziom dalej. Jak-ža ks. Ma-  
žejka adnosicca da biełaruskaj mo-  
wy ū kaściele? Jon wykinuŭ jaje z

kaścioła. Prošby narodu nie pama-  
hajuć ničoha. U „pracy“ ks. Ma-  
žejki pamahaje palicyja. U pieršaje  
nabaženstwa nowaha probašća Ma-  
žejki Baradzienicki kaścioł byŭ na-  
poŭnieny palicyjaj. Stajała jana  
(jaŭnaja i tajnaja) i kala dźwiarej,  
i kala aŭtara, i kala ambony, i pa  
bakoch kaścioła, śledziačy za tymi,  
chto budzie aburacca na polskaje  
kazańnie Mažejki. Jasna, što ŭ pry-  
sutnaści hetkich „aniołóŭ strużóŭ“  
narod ścisnuŭšy serca maŭčaŭ dy  
klaŭ ich ad dušy.

Bačacy aporu ū palicyi, Mažej-  
ka dalej hawora pa polsku i časta  
abaračwaje ambonu na miejsca pa-  
lityčnaj endeckaj ahitacyi i niekich  
błazenskich wykrykiwańniaŭ, jakija  
jon uwaŭaje za malitwu.

Woś fakty. Adzin raz Mažejka  
zakončyŭ swajo kazańnie hetak:  
„Boŭ, Ciebie chcieli wynieść stąd,  
ale zostań teraz z nami. A tym, co  
rwali ks. Bobicza za futro, daruj,  
i ja daruję i błogosławie“.

Łaić z ambony Biełarusau ka-  
capami, maskalami za ŭżywańnie  
biełaruskaj mowy ū żyćci relihij-  
nym. Heta wyprabawanyja sposaby  
polskich panoŭ i ich padhałoskaŭ  
u baračbie z Biełarusami.

Na damahańni ludziej, kab ha-  
waryŭ kazańni pabiełarusku, jon  
adkazwaje: „Zaczekajcie trochę, bę-  
dę mówił po białorusku, ale jak  
zrobię porządek i spokój w kościele“.  
Słowam, jak carski čarnaso-  
cienny ministar Stałypin—„сначала  
успокоение, а потом реформы“.

Narod na ŭsio heta aburajecca  
i prypaminaje ab swaich prawoch.  
Narod čuje kryŭdu i ū hetym jaho  
siła.

My ŭsio heta tut padajom, kab  
pakazać, jak mylajucca tyja, jakija  
dumajuć, što siłaj i niesprawiadli-  
waścij i dalej možna karmić naš  
narod.

Adnačasna pišam heta, kab  
zwiarnuć uwahu J. E. Arcyb. na to-  
je, što ks. Mažejka pastupaje jnakš,  
jak J. E. Arcybiskup abiacaŭ dele-  
hatam, što jon łomić rasparadžeń-  
nie ab ŭżywańni ū kaściele biełar-  
uskaj mowy J. E. Arcyb. Roppa,  
što jon swajej u Baradzienicach  
wyklučna polskaj pracaj wyklikaje  
štoraz bolšaje abureńnie biełarus-  
kaj parachwii i takim čynam robić  
wialikuju kryŭdu i Kaściołu kata-  
lickamu i Biełaruskamu narodu.

Chto choča zapisacca ū Biełar-  
ruskuju Chryścijanskuju Demokra-  
cyju, chaj pryśleć zajawu i swoj  
adras, amy wyśleŭ prahramu,  
statut i inšyja duki.

## Pad rodnym štandaram.

My wyŭaj pawinny padniać svoj štandar,  
Nad strechi, dubrowy i puščy;  
Nia schilić jaho bura j hromu udar,  
Nia splamić rukoju żywuščy.

Nad rodnaj ziamlicaj ustaŭšaj ad snu  
Chaj wiečna kałyšycca horda,  
Chaj ŭsim abwiaščajeć swabody wiasnu —  
Trymajmaŭ jaho mocna j ćwiordal

Nia wierniecca Nioman nikoli ū haru: —  
Paprobuju spynić jaho wody!

Chto ŭhledziŭ u nočy na niebie zaru —  
Toj dnia pryčakaje — swabody.

W. D.

## Hołas arhanistaha.

Ad 1905 hodu idučy za postupam ahu-  
naha żyćcia pačali prabudžacca da żyćcia  
arhanizawanaha i arhanistyja. U hadoch  
1918-1922 arhanistyja ū Wilenskej dyecezii  
zarhanizawalisia ū swoj prafesijanalny sa-  
juz. Ale takaja prafesijanalnaja arhanizacy-  
ja ū kaściele ŭładam duchoŭnym nla wiel-  
mi była da ŭspadoby i jana zahadała, kab  
arhanistyja prafesijanalnuju arhanizacyju zli-  
kwidawali i zarhanizawalisia-b u arhaniza-  
cyju „Kolegium Organistów Chórmistrzów  
Polskich“. Dziela henaha paśledniaha sło-  
wa „Polskich“ siarod arhanistych Wilenskej  
Dycezii doŭhi čas nia było parazumieńnia,  
ale ŭreście pajšli na kampramis na nazoŭ  
„Kolegium Organistów Chórmistrzów w Pol-  
sce“. Tady „Kolegium Org. Chórm.“  
u Wařawie, nazywajučy siabie čamuści  
Centralaj „Kolegium“, zahadała, kab „Koleg.  
Org. Chórm.“ Dycezii Wilenskej padpa-  
radkawalaŭsia zahadam Wařaŭskaj Centrali,  
na što, wiedama, Wilenskaje „Koleg. Org.  
Chórm.“ nie zhadziłasia, a pačala cicha,  
systematyčna, zhodna sa statutam — pra-  
cawać.

Arhanistyja z Kol. Wilenskej padawali  
petycyji da ŭłady duchoŭnaj tut-ža ū Wilni,  
ładziłi kursy padhatawaŭčyja dla arhani-  
stych, a J. E. Biskup Matulewič u „Kuren-  
dzie“ wydaŭ adozwu da ks. ks. probašćaŭ  
dycezii, kab paprawili byt dla arhanistych  
i pajšli-b na susterču ichnim damahańniem.

I tak pakrysie, choć kurynymi krokami,  
żyćcio parušałasia ŭpierad. Ciapier-ža du-  
choŭnaja ŭłada instrukcyjaj ab abawiazkach  
arhanistych u Wilenskej Archidycezii z dn.  
8.XII.1926 h. Nr. 4971 usie zdabytki choć  
i tak susim minimalnyja ad arhanistych ada-  
brała addajučy arhanistych u poŭnuju za-  
leŭnaść ad probašćaŭ.

Biaručy pad uwahu pracentnaść rozna-  
nacyjanalnuju arhanistych Wilenskej Dyece-  
zii i pracentnaść takuju-ŭ probašćaŭ, jasna  
widać, prociŭ kaho skirawana henaje wastry-  
jo zahadu. Adnak prychodzicca думаć, što  
arhanistyja Wil. Dycezii pašla hetaha ŭsia-  
ho cicha nia ŭsiedziać i buduć dalej im-  
knucca da palepšańnia swajho bytu.

Pakryŭdžany Arhanisty.

## Z hazetaŭ.

„Parazumieńnie“.

Pryšlo niejak u haławu adnamu z re-  
daktaroŭ „Kurjera Wil.“ u Nr. 38 z dn. 17.II.  
uspomnienaj hazety napisać, što „siańnia  
majem dźwie paważnyja biełaruskija hrupy,  
skłonnyja da parazumieńnia z Polščaj. He-  
ta „Sialanski Sajuz“ i „Chryścijanskaja  
Demokracyja“.

U čym wyjawiłasia heta „skłonnaść“,  
aŭtar staćci nia kaŭa ničoha, a heta peŭna  
dziela taho, što nihdzie takoj skłonnaści  
sam nia bačyŭ i ab joj nia čuŭ. Prosta wi-  
dać swaje paŭadańni pryniaŭ za istnujučy  
fakt, abo napisaŭ nie padumaŭšy.

Zainterasawanaja ū hetym pytańni „Bieł-  
aruskaja Krynica“ u Nr 8 z dn. 18.II. zmiaś-  
ciła pieradawicu, u jakoj niezaleŭna ad api-  
nii wykazanaj „Kurjeram Wil.“ śćwiardžaje,  
što ū sučasny mament, dziakujučy stano-  
wišču zaniatam praz polskaje hramadzian-  
stwa nijakaha parazumieńnia Biełarusau z  
Palakami być nia moža.

Adnak hetaha „H. Голац“ akazałasia  
mała U hazetnym ahladzie (Nr 9) „Наш  
Голац“ piša:

...„Bieł. Krynica“ nie zapiarečyła he-  
taj zajawie polskich „demokrataŭ“,  
a tolki ŭ staćci z 18 lutaha pastawiła  
swaje *warunki*, na jakich mahčyma  
„parazumieńnie i supracuŭnictwa“.

Nie zapiarečyła adumysłowaj zajawaj pa  
adrasu „Kurjera“, bo ŭwaŭaje, što ŭspo-  
mnienaja staćcia „Bieł. Krynicy“, drukawana-  
ja ū toj dzień kali pajawiłasia pieradawica  
„Kurjera“ całkom jasna haworyć ab nie-  
mahčymaści ū sučasny mament hetaha pa-  
razumieńnia miŭ Biełarusami i Palakami.

Woś tyja słowy „Bieł. Krynicy“:  
...„Pakul polskaje hramadzianstwa  
jak takaje nie zachoča samo pierara-  
dzicca i ŭzhadowywać maładoje paka-  
leńnie ū duchu tolerancyi, postupu,  
demokratyzmu, pakul jano nia wyra-  
čycca swajho zachopnaha ŭzbrojenaha  
nacyjanalizmu, nacyjanalnaj hordaści  
i palačannia inšych, — datul propaści,  
jakaja nas dzielić, zasypać nia budzie  
mahčymaści. Usialakija ŭradawja spro-  
by zlučyć toje, što nia lučycca, — raŭ-  
wiejucca jak dym ad wietru. Tolki pra-  
ca pačataja z fundamentu, praca abapi-  
ortaj na prakanańni, što ŭsie luźi  
roŭnyja braćcia, moža wyratawać nas  
z kapiuroŭ ašalełaha polskaha nacy-  
janalizmu i ahułam stwaryć lepšaje  
zaŭtra. Siahońnia-ŭ warunkaŭ da na-  
ładžańnia zhodnaha sužyćcia Biełaru-  
sau z Palakami my nia bačym“.

Widać heta miesca „H. Голац“ nazywaje  
warunkami da polska-biełaruskaha zbliŭeń-  
nia i ū im bačyć našu skłonnaść da para-  
zumieńnia z Palakami. Ale-ŭ hetkija wa-  
runki faktyčna *raŭnoznačny asnowie sama-  
značenieŭna narodaŭ*. A na hetaj asnowie  
my zhodny parazumiecca z Palakami.

Na kančatak niachaj „H. Голац“ nia  
dziwicca, kali my nie piarečym usiamu,  
što drukujecca ū presie nia zhodna z praŭ-  
daj. Na heta treba było-b drukawać asobnu-  
ju hazetu.

Z.

## Z Biełaruskaha żyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Sud nad redaktaram „Krynicy“ W.  
Znamiaroŭskim adbyŭsia 25.II.1927. Sudzi-  
li za staćciu, zmieščanuju ū 1923 h. u spra-  
wie sudu ū Biełastoku nad 33-ma Biełaru-  
sami. Sud u henaj staćci dahledziŭ wychwalań-  
nie prastupku i zasudziŭ redaktara na 3  
tydni aryštu. Redaktar złaŭyŭ apelacyju.

Kanfiskatu z Nr 19 „Сялянскае Ні-  
бы“ ŭłady žnali. Z hetaha bačym, jak loh-  
kamysna kanfiskujecca biełaruskija hazety.  
Hazetu žwiarnuli, ale nie žwiarnuli koštaŭ  
druhoha numaru, jaki wyjšaŭ na miejsca  
skanfiskawanaha.



## Ab haspadarcy.

Wypiska z pratakolu Ahulna-siabroŭska-ha Schodu Supaŭkowaj Małačarni u Dworyščach, Lidzkaha paw., adbytaha 2 lutaha 1927 h.

### I.

„Supaŭkowaja Małačarnia u Dworyščach, — kazaŭ starsynia Ks. M. Šalkiewicz — istnuje pieršy hod. Za wosiem miesiacaŭ swajej dziejności — ad 1.V da 31.XII — jana pierarabiła 72.539 litraŭ małaka na masła. Z hetaj kolkaści małaka wydabyta 270.777 adzinkaŭ tłustu. Siaredni žmiest tłusty u 1 litry małaka stanowią 3,74 adzinki. Prytakim žmieście tłusty z pieraroblenaj kolkaści małaka sledwała wyrabić 3.119,1 kg. masła. Sapaŭdy-ż wyrablana 3.275,5 kg. Zwyška wynosić 156,4 kg. Adnosna da sapaŭdnaj wydajności heta stanowią blizu 4,7 proc. Rożnica pomiż abličalnaj, a sapaŭdnaj wydajności ad hetaŭdaŭnych žlikach nie pawinna pierawyšać 5 proc. in plus (na bolš), ci in minus (na mienš). Na wyrab 1 kg. masła spatrabawana pasiaredniamu 22,15 litry małaka, kala 82,6 adzinak tłusty. Z paraŭnańnia wyšpadadzieŭnych ličbaŭ bačym, što małačarnia wydajnaść masła mieła dobruju.

Z wialikaj radaścij sčwierdžaju hety fakt i luba mnie, što mahu tut wyrazić kiraŭničamu małačarni hr. Alaksandru Kaściuku pachwału za sumlennuju j ŭmieľuju pracu.

II.

„Koŭty wiadzieńnia (chodu) za wosiem miesiacaŭ ahułam stanowią 2.905 zł. 61 hr. Heta adnosna abwarotnaha kapitału wypadae 16,59 proc. Da pamianonaj sumy zhodna z wymohami statutu, treba da ličyć 10 proc. na abiezwarčańnie ruchomaj majemaci i 20 proc. na pakryćcio koŭtu zakładzinaŭ. Takim čynam koŭty chodu ŭżniomuca na 3.293 zł. 16 hr. — 18,8 pr.

1. Koŭty chodu . . . . .	2.905 zł. 61 hr.
2. Abiezwarčańnie ruchomajmajemaci . . . . .	258 „ 64 „
3. Pakryćcio koŭtaŭ zakładzinaŭ . . . . .	128 „ 91 „

Ahułam koŭty chodu 3.293 „ 16 „

„Wiedama, takija koŭty chodu krychu zawysoki. Nia treba adnak zabywacca, što dastawa małaka z pačatku była małaja i pieršy Ŭrad małačarni byŭ mała praktyčny. Henyja dwa dziejnik i hłaŭna i pryčynilisia na ŭzrost koŭtaŭ chodu. „Nawuka, ka-žuć Maskali, kaŭtuje hrošy“.

„Wosiem pieršych miesiacaŭ byli časam nawuki tak dla dziejnikaŭ kiraŭničyich, jak i dla ahułnicy siabroŭ. Za hety čas pieršyja nałažylisia kiraŭaŭ sprawami małačarni, a druhija dawoli prakanalisia, jakuju z jaje mieli karyść. Nawuka dała pažadanyja wyniki; jany zaznačylisia žnižkaj koŭtaŭ chodu za apoŭnija miesiacy i zwyžkaj dastawy małaka.

### III.

„Bilans зробleny na dzień 31.XII.1926 wykazwaje:

#### A — Žlik bieliwa.

	Uziaŭ	Da ŭ
1. Wypłačana za małako u 1926 h. . . . .	13.741 zł. 23 hr.	
2. Naležycca dastaŭšcykam za małako . . . . .	531 „ 04 „	
3. Wyručana z prađaży bieliwa hatoŭkaj . . . . .		16.944 zł. 65 hr.
4. Zapas bieliwa na dzień 31.XII.26 h. da aktywaŭ sledaŭkaha hodu . . . . .		568 „ 80 „
5. Dachod brutto za 1926 hod da žliku zarobkaŭ . . . . .	3.241 „ 18 „	
Razam . . . . .	17.513 zł. 45 hr.	17.513 zł. 45 hr.

#### B — Žlik ubytkau i zarokaŭ za 1926 h.

Raschody	Zał.	hr.	Dachody	Zał.	hr.
1. Koŭty chodu . . . . .	2.905	61	1. Dachod brutto z bieliwa . . . . .	3.241	18
2. Abiezwarčańnie ruchom. majem 10% . . . . .	258	64	2. Zapas koŭtaŭ chodu . . . . .	216	60
3. Pakryćcie koŭtu zakładzinaŭ 20% . . . . .	128	91	3. Pracenty . . . . .	5	71
4. Inšyja . . . . .	77	31			
5. Zarobak . . . . .	93	02			
Razam . . . . .	3.463	49	Razam . . . . .	3.463	49

#### C — Začynieny bilans (akančalny) za 1926 h.

Aktyŭ	Zał.	hr.	Pasyŭ	Zał.	hr.
1. Hatoŭka ŭ kasie na dzień 31.XII.1926 h. . . . .	258	35	1. Pai . . . . .	803	04
2. Bieliwa (zapas) . . . . .	568	80	2. Zapasny kapitał . . . . .	158	—
3. Daŭžniki . . . . .	476	88	3. Abiezwarčańnie . . . . .	387	55
4. Ruchom. majem. . . . .	3.884	65	4. Pazyčniki . . . . .	4.769	36
5. Koŭty zakładzinaŭ . . . . .	805	69	5. Zarobak . . . . .	93	02
6. Zapas koŭt. chodu . . . . .	216	60			
Razam . . . . .	6.210	97	Razam . . . . .	6.210	97

„Z punktu A widać, što małačarnia z prađaży bieliwa wyručyla hatoŭkaj 16.944 zł. 65 hr. i takim čynam mieła dachodu ad 100 litraŭ małaka 23 zł. 37 hr.

Wartaść chudoha małaka siudy nie zaličana. Heta značyć, što siarednaja karowa, jakaja ŭ dzień daje pasiaredniamu niapoŭnych piat litraŭ, a ŭ hod 1.500 litraŭ, pry-

nosić u hod dachodu brutto 349 zł. 55 hr. Wartaść chudoha małaka ad takaj karowy wynosić 65 zł. 25 hr. Razam hadawy dachod brutto budzie 414 zł. 80 hr. Skinuŭšy z henaj sumy 62 zł. 82 hr. na koŭty chodu, atrymajem čysty, hadawy dachod ad siarednaja karowy ŭ sumie 351 zł. 98 hr.

„Z punktu B bačym, što małačarnia pracawała z zarobkam, katory wynosić 93 zł. 2 hr. Heta — nie drabnica; suprač, ryssa dawoli charakternaja dzieła taho, što małačarnia, jak my ŭžo bačyli, zaplaćila siabram za dastaŭlenuju tłustu wysokiya ceny. Zasluha ŭ hetym našaha paważanaha Ura-du, katoramu ŭ asobach hr. hr. Adolfa Fiedarowiča — starsyni i Aŭgusta Amberga — skarbnika, jak starsynia Nahladnaj Rady, ad imieni ŭsiech jejných siabroŭ wyrażaju pachwału i spahadźnia.

„Z punktu C widać, što bilans začyniŭsia sumaj 6.210 zł. 97 hr.

### IV.

„Dahetul my ličyli tykiela hrašawija karyšci i wywadzili wysnawy, apiortyja na danych ličbowych. Jość adnak wartaści, jakich hrašmi žmieryć niemačyma. Da takich pierš na pierš treba zaličyć pahlybleńnie idej kooperatyizmu i žmiestu narodnaj prykazki: „Hramada — wialiki čaławiek“.

„Kooperatyzm, ci supolnadziejnaść — heta jość zhurtawańnie razzciaršanaŭ siłaŭ u adzin supolny dziejnik i skirawańnie jaho da ždziejnińnia tych metaŭ, jakich pasobnymi siłami dapiaci niemačyma.

„Ahramadnaja wielič nudy matarjalnaj wysicca nad našaj darahoj Bačkaŭščynaj. Jejnjaja ciazha hniacie nas i dušyć. Usiudach čutny stohny i narakani na biednatu, halitu i hoład. Bielarusy-bratočki, pytaju Was, chto ciazhu hality z nas žnimie? Chto palapšyć, asałodzić našaje, horkaje žyćcio?

„Nia zwodźmasia. Nichto nam ruki nie padaść, nichto nie paratuje. Biazdolle, biednaść, halita datul buduć nas cisnuć, pakul supolnaj natuhaj nia wyžaniem ich z našych wiosak, miest i ŭsiaho kraju. Zadańnie ahramadnaje i ciazkoje. Pakul što pierawyšaje našyja siły. Nia hublajmo adnak nadziei i biaremsia da pracy hramadoj. „Hramada — wialiki čaławiek“!

„Što bylo-b z našaj supaŭkowaj małačarni, kab my, zamiast addawać jej, pierarabiali małako i dalej, jak nikatoryja robiac, chatnim sposabam? Widawoćna, našaja kišeń zhubiła-by na hetym šmat i małačarnia zaniapała-b. Da hetaha adnak nie dajšo, bo światlejšyja haspadary nia schinalisia na bok, ale hramadoj paniašli małako ŭ małačarniu. Siahońnia možam pyšacca dobrymi wynikami supolnych natuhaŭ.

„Tak-sama zmožam usiakija zlybiedy, kali zhodna, hramadoj budzie z imi chodacca“ — končyŭ starsynia.

#### Prysutny.

#### Kasawańnie serwitutaŭ.

U 10-m numary „Dz. Ustaŭ“ ad 11.II. 27 h. abwieščana šyrokaŭja ŭstawa ab wynaharodach za skasawańnie serwitutaŭ na abšaŭry ŭschodnich wajawodztwaŭ.

Nižeŭ padajom niekatoryja parahrafy hetaje ŭstawy:

§ 37. 1) Pry skasawańni serwitutaŭ na pašu ŭ lesie, zaraśnika, abo na zarosłym lesam bałocie asnaŭnaja norma wynaharody za serwituty jość 1/3 abšaru, na jakim raščiahnuty serwitut, kali hetaja trčiacja čaści-

na nie pierawyšaje 1/2 abšaru nadzielných ziamiel, u wypadku supraciŭnym abšar za skasawany serwitut maje raŭniacca paławinie abšaru nadzielnaj ziamli.

2) Kali 1/3 abšaru pašbišča, na jakoje majecca prawa serwitutu, žjaŭlajecca mienšaj abo roŭnaj 1/4 ahułnaha abšaru nadzielnaj ziamli razam usich haspadarak, jakija karystali z serwitutu, dyk tyja haspadarki atrymliwajuć razam abšar roŭny 1/4 ich pa-dzielnaj ziamli, adnak nia bole, jak 1/2 abšaru, da jakoha naležyć prawa serwitutu.

3) Kali serwitutny abšar pašbišča žjaŭ-lajecca ŭ niekalki ragozaŭ bolšym za ahułny abšar nadzielnaj-ziamli, tady pakazanaja ŭ 1-aj čaści h. artykułu wynaharoda pawinna być pawialičana, zaležna ad taho, u kolki ragozaŭ pašbišča jość bolšym za abšar nadzielnaj ziamli, a imienna: kali pašbišča bolšaje za nadzielnuju ziamlu ŭ 2—4 razy wyklučna wynaharoda biarecca ŭ 65% abšaru nadzielnaj ziamli; wyšej 3 ragozaŭ da 4 uklučna — 80% abšaru padzielnaj ziamli; wyšej 4 da 5 uklučna — 100% abšaru nadz. ziamli; wyšej 5 da 6 ragozaŭ uklučna — 120% abš. nadz. ziamli; wyšej 6 da 7 uklučna — 140% abš. nadz. ziamli; wyšej 7 da 8 uklučna — 160% abš. nadz. ziamli; wyšej 8 da 9 uklučna — 180 proc. abš. nadz. ziamli; wyšej 9 ragozaŭ da-jecca 200 proc. abšaru nadz. ziamli.

§ 38. Jak wynaharoda za skasawańnie serwitutaŭ pašbišča na wornaj ziamli i pa sienažaciach wydzialajecca dla ŭsiech haspa-darak naležačyich da serwitutaŭ razam da 15 proc. serwitutu, adnak nia bole, čymsia 50 proc. abšaru nadzielných ziamiel usich haspadarak.

§ 39. Pry kasawańni serwitutaŭ, pa-šy, inventara (bydła), jaki naležyć da dwa-ra i da hramady wioski, na paparach abiedz-wiuch hetych staron (h. zw. „talaka“) wy-dzialajecca dla wioski 10 proc. naležnaj da dwara ziamli pad serwitutam, adnak nia bo-le jak 50 proc. abšaru nadzielnaj ziamli tej wioski.

Z wyšej padanaha bačym, što pry lik-widacyi serwitutaŭ na karyšć sialan wielmi mała prypadae ziamli; najbolš zabirajuć abšarniki.

## Bieł. Inst. Hasp. i Kult.

Praca Dramatyčnej Sekcyi Hurtka Bieł. Inst. Hasp. i Kult. u w. Baradzieničy, Brastawskaha paw. za 1926 h. Bielaruskaja moładz w. Baradzienič da času za-łažeńnia Hurtka Inst. H. i Kult. šmat pracawała ŭ halinie dramatyčnaj. Jak tolki pa-budawali parachwialny dom, adrazu zaki-pieła rabota na scenie. Badaj kožny miesiac adbywalisia bielaruskija praštaŭleńni-spek-takli. Uwa ŭsiej hetaj pracy lažyć wialikaja zasluha Ks. prob. W. Šutowiča. Jak zaleha-lizawaŭsia Hurt B. I. H. i K. i pamienšali-sia trudnaści z dazwołam pačali čas ad-ču suładzica praštaŭleńni. Woś tut čaču pra-dstawić cely čarod wiečaryn-spektaklaŭ, jakija ladju Hurt. B. I. H. i K. u w. Bara-dzieničach.

8.VIII.26 h. byli adyhrany kamedyji: „Miki aŭ Łapać“ M. Čarota, (hetu pjesku adyhrali amatary w. Ciacierak — adyhrana była na dziwa wielmi dobra“) i „Paŭlinka“ J. Kupaly — (jhrala Baradzien. moładz).

U tym-ža dni a 2-j hadzinie papoŭdni ŭ domie parachwialnym pračytaŭ lekcyju M. Pieciukiewicz na temu: „Jak bahaciejuć českija sialanie“. Sluchačou była poŭnaja sala i ŭsie z uwahaj sluchali i byli zada-woleny.

15.VIII-26 h. Baradzienickaja moładz u domie parachwialnym adyhrala „Zaručy-ny Paŭlinki“ Fr. Alachnowiča. Adyhrana było dobra.

22-VIII-26 h. U domie parachwialnym Baradz. moładz adyhrala „Ptušku Ščas-cia“ Fr. Alachn i Ciacierkaja moładz — „Mikitaŭ Łapać“.

23-VIII-26 h. u parachw. domie Baradz. moładz adyhrala „Pinskuju Šlahtu“ W. D.-Marcinkiewiča.

24-VIII-26 h. taja-ž moładz stawila „Pinskuju Šlahtu“ i „Mikitaŭ Łapać“ (Ciacierkaja moładz).

12-IX-26 h. adbylosia ahułnaje pasie-dzańnie siabraŭ Hurt. B. I. H. i K. u w. Baradzieničach. Schod stwarýŭ dźwie sekcyi: prašwietnuju i dramatyčnuju.

3-X-26 h. pastaŭleny byli 1) kamedyja „Čort i Baba“ Fr. Alachnowiča i 2) drama „U kawalowaj chacie“; adyhrany byli wiel-mi dobra! Na kožnaj z pieraličanych wie-čaryn, była poŭnaja sala publiki i publika zaŭsiody była zadawolena.

Treba tolki pažadać, kab i nadalej Baradzienickaja moładz nia traciła achwoty i nie škadawała enerhii da tak karysnej i pažadanej pracy nia tolki dla ich samych, ale naaŭ ad adradžeńnia i ašwiedamleń-nia Bielarskaha Narodu. Marwič.

## PAŠYRAJCIE „BIEŁ. KRYNICU“!

## Achwiara.

Heta było pad wosień. Isoŭ jon daro-haju z miesta da swaje radzimaje wioski; isoŭ nia špiašajućy. Bo pa pradžimie skazać — jamu j špiašać nia było čaho. Kolki mie-siacaŭ tamu nazad jon byŭ zwolnieny z služby. I ciapier siadzić u chacie; žywie pry bratoch, pry ciotkach. Staršy jaho brat Maciuk ŭžo žanaty j z dziećmi. Małodšy Aŭhušcik moža ŭžo pajsci z kasoju, pajsci za pluham.

Biez jaho ŭ chacie abyšcisia mohuć — jak chočaš. Bo tut jašče adna druhaja ciotka j Maciukowy dzieci ŭžo tak sama sioje-toje pamahajuć u haspadarcy. Ale što-ž ty zrobiš, kali služby niamal!

Jaho wučyli, trafilisia; ad hetaha ciar-pieła ŭsia družyna. Treba było ŭsim ści-snucca, usim treba było abchodzicca ko-lorčy: kali padjeuŭšy, a kali j nia jeuŭšy, aby tolki dla jaho jakišci hroš zakinuć. A cia-pier, zwolnieny z služby, musić siadzić u bratoŭ na łaskawym chlebie. Bo jaki z jaho rabotnik! Jon, nia ŭciaħly u pracy, nia pry-wykšy z maleńkaści, jon u haspadarcy j za małoje dźicia nia zrobić.

I hledziać na jaho susiedzi ŭ wioscy pašmiahajuca j kažuć: „wot tabie jon i wučyŭsia! Daremna tolki bačka traciŭsia!“

A bačka našych chlappcuŭ, niaboščyk Anton Nacina, byŭ čaławiek pamiarakoŭny. Jon hawary, što ŭ haspadarcy treba ciazka pracawać, i widziaćy toje, što jaho siara-dolšy syn Piatruk słaboha zdarouja, pasta-nawiŭ jaho wučyć, kab dać jamu mahčy-maść zdabyć sabie lachčejšy kawalać chleba.

Sonca ŭžo było nad zachadam, kali Piatruk Nacina waročaŭsia da chaty. Kru-hom było cicha, spakojna, jak taja staraść čaławieča. Nihdzie nie zaščabieča ptaška, ani zabzyčyć mucha; tolki ŭsiudy, dzie ni hłaŭ, raščiahnułasia pawučyńnie. Heta cichmina, hety supakoj nahaniaŭ sumnyja dumki ŭ haławu jaho. Asabistyja niawyhod-y, niedastatak, soram ad ludziej, nie-mahčymaść być karysnym dla swaich bliz-kich, dla tych, što na jaho nawuku mu-sili traciacca. Jon adčuwaŭ usiu trahiedyju swajho pałažeńnia; tym bolš, što slabaja była nadzieja na toje, kab moh znoŭ da-stać pasadu. I jamu pryjšło na pamiać siaŭ-niašniaje spatkanić z Haładamiernam, swa-im školnym kalehaju z susiedniaje wioski, jaki j ciapier siadzić u „Užendzie“. Haładamiernac hawary: „nu j na što tabie treba było wylazić z swajeju bielaruskaści? Chto-ž ciabie wiedaŭ, što ty Bielarus! U ciabie na łobie nie napisana! Ty katalik — pišysja palakam, dyj hodziel!... A tak wot, widziš!... Wyskačyŭ!“

Razwažaŭšy heta, serca Naciny pačy-nała macniej bicca na znak pratestu i abu-reńnia. Wočy jaho blisnuli ahniom i jon, idu-čy darohaju, začaŭ hawaryć sam da siebie:

„Nie, nie! Ja nie mahu za miski sa-čeŭki pradawać swajo pierwarodztwa! Nie mahu wyrakacca swaje narodnaści, kab mia-nie nia tolki što zwolnili sa služby, ale kab nawat mianie mučyli, katawali. Nie, što budzie, to budzie!... Ja nie mahu hłać! Raz ja Bielarus — nie mahu pisacca jnačaj, bo *heta budzie niapraŭda*. Tak! — Nia hledziaćy na toje, što ja straciŭ službu, straciŭ ka-

wałak chleba, nia hledziaćy na toje, što ja ciarplu niedastatak i soram; nia hledziaćy na toje, što ja mušu adkazacca ad myśli zalažyć swaju siamju, jak nia ŭdasca znaj-ści pasadu, bo dzie mnie tam žanicca, kali ja j sam nia maju dzie padziecca, a čar-nawoka Handzia majeju ŭžo nia budzie; nia hledziaćy na heta ŭsio — inačaj zra-bić nie mahu, *mušu paniašci hetu achwiaru ŭ imia praŭdy*. I choć majo ciapierašniaje pałažeńnie prosta zaboŭčaje, ale lepiej z praŭdaju pamiarci, čym z fałšam žyć!

„Ja, praŭda, nikomu sa swajej biela-ruskaścij u wočy nia kidajusia, ale kali mianie pytajuć, jakoje ja narodnaści — mušu kazać, što ja Bielarus, mušu kazać praŭdu, bo tak wučyć rabić naša *Relihija*.“

Choć čaławiek paasobny cierpić, ale praŭda tryumfuje!

Tak razwažaŭšy, padchodziŭ jon da swaje wioski. Užo začynała sutuniać, nad-chodziŭ wiečar. Nieužabawie na niebie za-bliščala adna-druhaja zorka i zaraz pakaza-lisia ich celyja miljardy. U abličču nieraz-hadanych, dalokich hetých świateŭ Piatruk Nacina — žychar Ziamli, hetaje možna ska-zać małoje pylinki ŭ biazkconcym prastory ŭsiašwietu, jakim-ža-ž małym i jon pa-čuŭsia! Što znača ŭsia jaho biada, jaho hora? Heta ŭsio ničoħal! Adno tolki: kab być u zhodzie z Boham, jaki, budućy Sam Praŭdaju Adwiečnaju, brydzicca ŭsiakim fałšam.

I ŭ serca Naciny začało ŭstupać uspa-kajeńnie, a pašla i zdawaleńnie, što jon nie splamiŭ siabie fałšam, što žywie pa praŭdzie. D. Aniško.



## Z Niezależnej Litwy.

**Deklaracja urzędu** pračytanaja staršynioj Ministraŭ Waldemarasam na astatnim posiedźańni lituškaha Sojmu. Haloŭny naciśk staršynia pałażyŭ na punkt, u jakim haworycca, što Wilnia pawinna należeć da Litwy. A zakranuŭszy pytańnie ab lituśkapolskim parazumieńni, ab jakim astatnim časam mnoha haworycca, Waldemaras zjawiuŭ, što Litwa moža zhadzicca na parazumieńnie z Polščaj tolki pad warunkam, kali Polšč adstupić Litwie Wilniu.

**Prawowa Prezydenta Litwy** ŭ dzień pachowinaŭ J. Basanowiča tak-ža datyčyła j Wilni. Prezydent, pakazwajućy na pamiatnik na placu Wajskowaha Muzeju ŭ Koŭni, tak skazaŭ: „Bačym tut napisany nazowy miestaŭ: Koŭna, Kłajpeda, Wilnia. Koŭna i Kłajpeda ŭ našych rukach, a Wilnia ŭ čużych. Nie supakoiŭsia, pokul dla Wilni nie prabje hadzina wolnaści“.

## Z życia ukraińskaha.

**Memoryjał u školnaj sprawie** padali Ministru Aświety delehaty ad nasialeńnia Walny. Memoryjał hety padčorkiwaje swajo prawa na rodnuju szkoł i adnačasna wostra wystupaje protiŭ škol tak zwanych utrakwiśtyčnych i protiŭ nadużyćciaŭ miascowych uladaŭ. Memoryjał padpisali pradstaŭniki z Uładzimira - Wałynskaha, Kowiela, Łucka i Roŭnaha.

**Ukraińska mowa ŭ Uschodnim Instytucie** ŭ Wařawie. 9 lutaha siol. h. u nowazasnowanym Uschodnim Instytucie adbyłasia pieršaja lekcyja ab ukraińskaj mowie, pračytanaja maładym ukraińskim wučonym Z. Łukasiewiczem. U chutkim čaśie ŭ henym-ža Instytucie majuć być wykłady z historyi ukr. literatury, historyi, hieohrafii Ukrainy i inš.

## Z Polšcy.

**Żmiena zakonu ab wybarach** užo ŭ rabocie. Konstytucyjnaja Komisija ŭ Sojmie užo ab hetaj sprawie łamaje haławu. Roznyja partyi polskija padajuć swaje roznyja projekty. Usie jany kirujucca da toho, kab narodnija mienšaści ŭ Polšcy atrymali ŭ budućy Sojm jak najmienš mandataŭ.

**Bieźraboćcie** dalej dajecca ŭznaki, bo zamiast žmianšacca pawialičwajecca. Pawodle astatnich uradowych abliczeńniaŭ usich bieźraboćnych u Polšcy naličajecca 212.302 asoby. Za adzin tolki tydzień ad 12 da 19 lutaha siol. h. lik bieźraboćnych uzros na 3.704 asoby.

**PRYSYŁAJCIE HROŠYNA „B. KR.“!**

## Z zagranicy.

**ANHLIJA** duža zahniwalaśia na Rasieju. A pašlo pradusim z Kitaja. Kitaj — hety wialiki i nadta łasy kusok dla roznych čużyncau, jakija niamiłasierna jaho absieli. Najbołš dahetul žywilisia Kitajem Anhlijcy. Panujuć jany tak-ža, jak wiedajem, i ŭ Indyi. Takim čynam Anhlija žyłaŭlajecca wialikaj panijaj ŭ Azii. A tym-časam Rasieja najbližejšaja susiedka hetych krajoŭ praz chitruju Anhliju ŭsio adswywałaśia dalej i dalej. Dyk nie mahła cicha ŭsieść i Rasieja. Jana užo niekulki hadoŭ namaŭlaje Kitajcaŭ protiŭ Anhlii i pamahaje jamu wojskam i hrašmi. Anhlija na heta hladziela, hladziela, dy nia wytrywała. Niadaŭna pasłała Maskoŭskamu ŭradu piśmo z prastetam i z hrozbaj. Maskwa dalikatna adpisała, što jana ničoha, a što ŭsiemu winawaty kamunisty, a ŭrad Maskoŭski za kamunistau nie adkazwaje. Dyk woś i razbiary, kali choćš...

**U KITAJ** dalej ŭsio idzie pa Kitajsku. Bjucca, aź čuby trašć. Adno tolki na paciechu Kitaju treba skazać, što narodnaje wojska Kantonu nabiraje što-raz bołš siły, pasowywajecca na Šanchaj i dałučajecca da jaho i tyja Kitajcy, jakija dziela swajej niaswedamaści išli adny protiŭ adnych. U Šanchai znachodziacca hnozdzy čużyzmcaŭ i tam stać wiernaje im wojska. Kali tak dalej sprawy pojdou ŭ Kitaj, jak iduć ciapier, dyk u skorym čaśie treba čakać wialikaha i raśućaha boju za Šanchaj. Z usiaho wyhladaje, što narodnaja kitajskaja siła woźmie wierch, tymbolš, što chitrawa Anhlija nia nadta da wajny sowajecca.

**U WUHRY** niadaŭna palicyja wykryła rewalucyjnuju arhanizacyju, jakaja znachodziłasia ŭ Budapeście i ŭ inšych bołšych miastoch. Jak piśuć hazety, metaj hetaj arhanizacyi było stwareńnie ŭ Wuhry balšawickaha paradku. Joś mnoha arystawnych. Z čaho tam pajšlo, zhadat trudna. Treba tolki wiedać, što tam duža mnoha wialikich panoŭ, jakija da pracounych masau adnosilisia nia dobra. Dyk, widać, na hetym hruncie i wyrasta henaja wialikaja paustančaja arhanizacyja.

**NIAMIEČCYNIA**, lečačy swaje rany paśla wajny, wykazwaje niazwyčajnuju pracawitaść u roznych kirunkach. Jak wiedama, doŭhi čas wialisia handlowaja pierahawory z Polščaj. Pierahawory henija niadaŭna byli spynieni. U hetaj sprawie niamiecki paśoŭ u Wařawie niekatory čas prabywaje ŭ Berlinie. A ciapier adtuł waroćajecca i, kažuć, użnoŭ zaprapanuje polskamu ŭradu nowyja handlowaja pierahawory. — Niamiecki ministar spraŭ zahranicznych Strezeman ciapier ličycca na adpačynku. Adnak biaz pracy nie siadzić. Jon znapiaciem pracuje nad planam dalejšaha zwalniennia niamieckich ziamiel ad čużackich akupacyjaŭ. Plany swaje maje jon pradstaŭić na najbližejšym posiedźańni Lihi Nerodaŭ.

# DA NAS PIŠUĆ.

DUMAJUĆ, DYK DADUMAJUCCA.

**w. Šajbaki**, Lidzkaha paw. Wioska Šajbaki—čatyry kilometry ad Lidy. Jana dawoli wialikaja, ludnaja i krychu biednawataja. Uwieś zarobotak našych ludziej — heta ŭ Lidzie. To sim to tym, a najbołš handlam, cehłami našy wiaskoŭcy radziać sabie ŭ žyćci. Usie tut ludzi Bielarusy, ale jany ab hetym dobra sami nia wiedajuć. Im dumajecca, što jany palaki. Joś sa dwa čaławiečki ŭ nas swiatlejšyja, jany wiedajuć, što my Bielarusy, ale zatoje im druhija i dychnuć nie dajuć. Najwastrejšym palačkom u nas liča siabie Jazep Radziwon. Jon aź ziamlu dziareć, kab być palakom. Choć jaho dziaćci i pradziety byli Bielarusami, dyj nichto ŭ nas siahońnia nia wiera, kab Jazep Radziwon dy byŭ Palakom. Jon čyściusieńki Bielarus, bo z žonkaj, dziaćmi ŭ chacie jnakš i nie haworyć, jak tolki pabielarunku. A jak wyjdzie na wulicu, ci pajedzie ŭ Lidu, abo spatkajecca sa swajakami, tady puščaje u rabotu łamany polski jazyk. Dobra toje, što wiaskoŭcy našy pačynajuć inačaj dumać, dyk dadumajucca da praŭdy. Za polskimi hazetami našy ludzi nia nadta ŭhanajucca, a bielaruskija hazety z radaścij witajuć. Joś nadziela, što wioska naša chutka praćniecca da świedamaha bielaruskaha žyćcia. **Susied.**

Z NAŠAHA KUTKA.

**Z pad Šarkaŭščyny**, Dziśnienskaha paw. Pachnieć u nas hoładam. Užo biaz chleba mnohija jaduć, kančajućy bulbu. A dzie-ż jaśće wiasna?

Zarobotki ŭ nas takija: jaśće da dnia treba chadzić za try wiarsty i bolej u Šarkaŭščynu traści lon da poznaha wiečara, kab zarabić adzin zlot. I to nia kożnamu dastupna. To ci-ż nia praŭda, što treba żywaty padcinać što dnia, kab prażyć z hetkich zarobokau?!

U našym kutku narod jaśće mała świe-damy, choć praŭda, znajuć, što jany Bielarusy.

U kaściele słowa Bożaha nia čujem u biłaruskaj mowie ad śmierci ś. p. Ks. Z. Jakucia. Kulturna-aświetnaj raboty tak-ža nia ma kala nas. Mušu adnak adznaćć, što našy sialiane wielmi lubiać čytać i słu-chać bielaruskija kniżki.

Naš Šarkaŭski wojt padany ŭ sud za toje, što nie chacieŭ paćwiardžać deklaracyjaŭ na bielaruskuju ŭradawuju szkoł ŭ w. Sawieki. Ukarajuć, ci nie — nawiadama. Mnie zdajecca, što „Kruk krukowi, wo-ka nia wykole“. **Ciarpliwy.**

STYDNA I NIERAZUMNA SWAJHO ČURACCA.

**N.-Pahost**, Brasłaŭskaha paw. Čas nam užo apomnicca i zrazumieć, chto my jość takija. My-ż jość Bielarusy - siarmiaźniki i naša mowa jość tak-ža bielaruskaja. Sty-

dna nam zabywać swaju rodnuju mowu, łamać i kalečyć swoj rodny jazyk na jakuju niebudź čužuju mowu. Uspomnim, jak my byli zusim małymi dziaćmi. Jak tahdy nas naša maci wučyła hawaryć, ci pabielarunku ci jak padruhomu. Dyk my pawinny lubić usio swajo rodnae bielaruskaje, a asabliwa-ż swaju rodnuju mowu i pašy-rać u joj swaju rodnuju kulturu ŭ roznych halinach swajho žyćcia. **Šachcior.**

BIARUĆ I NIAWINNYCH.

**m. Šarkaŭščyna**, Dziśniensk. paw. Zdawałasia nam, što Šarkaŭščyna, heta hluchi kutok i što nichto ab im nia wiedaje. Aż pakazałasia zusim inakš. Jak widać i my niešta značym, bo i ab nas ludzi nie zabywalisia. Z 14 na 15 taho miesiaca naječala da nas palicyja i ŭ nočy a hadzinie 3 pačala rabić rewizii. U pamieškańni Michała Šabłoŭskaha pieraryli ŭwieś dom, i ničoha nienašoŭszy, arystawali jaho siastru Kaciarynu i wywiazli ŭ Wialejku, hdzie i ciapier siadzić. Tady j u pamieškańni miascowa arhanistaha Miodziolki pirakalacili ŭwieś dom, šukajućy bro-ni i ničoha nienašoŭszy pašli. Chacieli zabrać jaho syna Kaziuka, ale na ščacie jon byŭ u Hlybokim, dyk spuściŭszy dwa tydni pryjechaŭ agent, arystawaŭ hetaha-ż Kaziuka i adprauiŭ u Hlybokaje.

Jak usie wiedajuć, hetyja ludzi zusim nia winawatyja: siadzieli spakojna i ničoha nie rabili, a ŭsio-ż-taki i ich uziali.

Cichmar.

☞ Nieparadki wialikija panujuć u **Smarhonskim** panstwowym špitali, Ašmianskaha paw. Absłuhoŭwaje jaho dr. Jasiewicz i jaho prysluhi: Sońka, Ksieńka i Mańka.

Hetyja dziaŭčaty — prysluhi — nia hladziać chworthy, a zaprasiuŭszy da siabie chłapcoŭ siadziać z imi dy hulajuć.

Pišu heta, kab adpawiednyja ŭlady žwiarnuli ŭwahu na hety špital i kab našyja Bielarusy wiedali ab im i nie adwozili tudy chworthy.

**Chworthy-Bielarus** spad Smarhoń.

☞ Školny prefekt ks. I. Troska, što byŭ niadaŭna ŭ Baradzieniach, adzin raz dziela niaprysutnaści ŭ parachwii probašča ks. W. Šutowiča, pryjechaŭ da chworaj u **w. Ciacierki**, Brasłaŭskaha pawietu. Ludzi pieraniali jaho z bielaruskimi relih. pieśniami. Paśla spowiedzi ŭ nas zaŭsiody admaŭlajecca litanija da Ŭsiech Światych, pabielarunku. Prefektu-ż nie zachaciełasia, kab litanija admaŭlałasia pabielarunku, dyk zahadaŭ kabietam mowić litanii papolsku „O Męce Pańskiej“. Dyk chitrec z jaho.

☞ Panuje wialikaja ciemnata u **w. Siaredniaj**, Swiancianskaha paw. Tut ludzi wielmi časta pjuć denaturawany špirt, bjucca dyj lajucca. Da hazet i roznych kniżak nia majuć cikawaści i nia čytajuć. Adnaho razu zdaryŭsia ŭ hetaj wioscy sumny wypadak. Haspadar Stanisłaŭ Januś zakałoŭ

ULADYSLAŬ KAZŁOŬŠČYK.

## Fizyčnaje wychawańnie hramadźianstwa.

(Hl. „B.-Kr.“ Nr. 5).

Pieršy dzień Olimpijskich ihraŭ raspačynaŭsia ŭračystym pachodam iz Elidy da Olimpij.

Hety pachod adbywaŭsia ŭ nastupnym paradku: na pieršym miešcy išli Heroldy, za imi duchoŭnyja i sudździ, delehaty miestaŭ, paety, artyŭsty, wučonyja, znatnyja hości i ŭ kancy ahramadnaja masa prysutnych hladzielnikaŭ.

U hai, paświačonym Zeŭsawi, duchoŭnyja składal i achwiary; paśla sudździ i zawadniki pierad Zeŭsam składal prysiahu.

Pieršyja prysiahali, što buduć sprawiadliwa suhzić, druhija, — što sprawiadliwa buduć barykacca. Hety pieršy dzień kančaŭsia biasiedami j hulniami.

Druhi dzień mieŭ u prahramie zawadki chłapcoŭ, mianoŭna: bieh praz paławinu Stadyjona, dužańnie, bićcio na kulački (boks) i kambinacyja dužańnia iz bićciom na kulački.

U trecim dniu byli zawadki dorosłych mužčyn i składalisia iz wytrywałaha biehu, heta znaćć dwadcać razoŭ abbiehčy Stadyjon (kala 5 kilometraŭ) i karotkaha biehu (kala 200 metraŭ).

Da biehu dzialili zawadnikaŭ praz lasawańnie na hrupy, pa čatyroch čaławiek u kożnaj hrupie.

Start (wybieh) byŭ aznačany praz kamiennyja plity, ukopanyja ŭ ziamlu.

Pieramožcy ŭ paasobnych hrupach iznoŭ stana-wilisia da biehu, raśajučaha ab pieramozie nad usimi biehaćcami.

Hety pieramožca atrymowaŭ nazoŭ „Olimpionik“ h. z. aznačany wiancom iz halinak aliwy. Pa bie-hach nastupali dužańni, jakija užo tady wymahali siły i žwinnaści.

Dziela zmacawańnia i pawialičennia hibkaści cieła, šmarawalisia dužańniki aliwaj i paspywalisia piaskom, kab lepš było trymać schwaciŭszy praću-nika.

Toj ličyŭsia pieramožcam, chto pawaliŭ praću-nika try razy.

Pary da dužańnia wybiralisia tak sama pry po-mačy lasawańnia.

Pieramožcy ŭ paasobnych parach musieli jaśće miż saboj dužacca, tak što astatni pieramožca byŭ toj, katory pieramoh cely čarod druhich.

Pry dužańni moźna było chapać i dušyć pra-ciŭnika za hoŭa, trymać za kark, padstaŭlać nożku i h. p. adnym słowam nia treba bylo prytrymowywacca nijakich prawilaŭ.

Pa dužańniach nastupała bićcio na kulački (boks). Jano wyhladała woś jak: praćuńniki abkručywali ruki ad łokcia aź da palcaŭ ramianiom z wałowaje skury, da katoraje časta byli prytnawany ćwiordyja ramiennyja šyski, žaleznyja hałki abo ćwiaki. Bilisia tak doŭha, pakul ranieny i zmučany praćuńnik nie padnios u haru ruki, na znak, što užo paddajecca.

Pa hetkaj hulni wychodzili časta praćuńniki z wybitymi zubami, z pakalečanaŭ haławoj, pałamanymi palcami, a nawat dachodzila i da śmierci. Jaśće cia-žejšym byŭ rezulat „pankrationu“ h. z. lučeńnie du-žańnia z bićciom na kulački.

Čaćwiorty dzień mieŭ u prahramie wypieradki na rydwanač. Tut brali ŭdzieł tolki arystakraty. Hety dzień byŭ najcikaŭniejšym i najpryhażejšym dla Hrekaŭ.

Rydwany, zaprežanyja ŭ čaćwiorku, abkružali dwa-nadcać razoŭ hippodron (plošča dla wypieradkau na koniach), jaki byŭ daŭžynioju kala dziewiaki kilomet-raŭ. Pieramahła taja čaćwiorka, jakaja pieršaja prybyła da mety. Wianiec atrymowywaŭ nia furman i nia toj, što jechaŭ na rydwanie, a toj, čyje byli koni.

Pa pałudni čaćwiortaha dnia adbywaŭsia piaci-boj „pentatlon“, jaki składaŭsia z biehu, dužańniaŭ, sko-kaŭ, kidańniaŭ dyskam i aščepam. Dysk — heta byŭ žalezny krużok wialičynioju z talerku; ważyŭ dwa kila-hramy.

Toj wyjhrawaŭ, chto kinuŭ najdalej. Skoki byli ŭ dalačyniu; pry hetym nie należaŭ da redkaści skok daŭžynioj 50 stop hreckich (kala 14 metraŭ). Piaty dzień byŭ praznačany na achwiary, pachody, biasiedy i hulni. Wučonyja i paety pramaŭlali da na-rodu wychwalajućy pieramožcaŭ.

U kancy ŭračysta byli ŭručany im wiancy. Akry-tyja slawaj waročalisia da swaich radzimych miest, dzie ich wielmi ŭračysta spatykana i ŭznak čeści i pa-wažańnia nadawana roznyja prywilei. Na ich čeść na

paświačonych miešcach staŭlali pamiatniki, a paety ŭwiekawiečywali ich imiony ŭ swajej paezii. Ihry byli ciesa zlučany z relihijaj i heta bylo dla ich wielmi karysna, bo jany byli pastaŭleny na wyšyni relihijnaha abawiazku, a praz heta zaŭsiody byli ŭ wialikaj pa-wazie.

Aprača hetaha, jaśće adna reč pryčynilaśia da što raz to wialikšaha pawažańnia Olimpijskich i inšych ihraŭ u Hrecyi, a heta bylo praktyčnaje pierakanańnie swaje wyžšaści nad inšymi narodami: u čaśie najwia-likšaha razčwietu Hrecyi (pieršaja paławina 5-taha stahodździa pierad N. Chr.).

Jana ščaśliwa prahnafa najezd kudy bołšych li-kam Persau. Prakanalaśia, jak stać wyżej ad niepry-jacielaŭ — barbarau; razumiela, što hetuju wyžšaść asiahnula praz wialiki patryjatyzm, adwahu i fizyčnuju loŭkaść swaich wolnych hramadźian, jakija ŭsie hetyja prykmiety asiahnuli pry pomačy himnastykawańnia swajho cieła.

Dziela hetaha ŭ tym čaśie ŭ Hrecyi bylo naj-wialikšaje da ihraŭ zacikaŭleńnie. Himnastykawalisia j brali ŭdzieł u ihrach usie Hreki. Nia było tam biezkarysnaha dla hramadźianstwa atletyčnaha prafe-sijalizmu.

Patryjatyzm wyklučaje ŭ atlety asabistuju ehaj-styčnuju jaho karyść i kaža jamu himnastykawać cieła tak, kab moh służyć bačkaŭščynie jak najdaŭżej i jak najlapiej.

Kożny hramadźianin zajmajecca sportam, aceniwajućy jaho wartaść u hramadźianstwie i biazmetnaść prafe-sijalizmu ŭ sporcie.

Tak razumieli sport u Hrecyi i takuju metu mieli ich ihry. I heta bylo amal nie raśučaj pryčynaj raz-čwietu staradaŭnaje Hrecyi. Tym balej, što tam hi-mnastykawańnie cieła bylo zlučana z duchowaj kultu-raj narodu: paety, artyŭsty i filozafy, na tak wialikich zboryščach, jak ihry, wyskazywali swaje idej. Paety i artyŭsta - muzykant apiawaŭ pieramožcaŭ, malar - mastak pakrywaŭ ścieny budynkau malunkami z ihraŭ.

Filozaf tut znachodziŭ temu nad razwažańniem karyści himnastykawańnia cieła dla narodu i haspa-darstwa.

Olimpijskija ihry paślużyli asnowaj dla siańnia-šnich sportowych arhanizacyjaŭ.

(Dalej budzie).



# ADDZIEŁ DLA NAŠYCH DZIETAK

P. SAŁAŪJOWA (ALLEGRO).

## CUDOŪNAJA NOČ.

Pjesa wieršam.

(Pieraklaŭ z rasijskaje mowy S. PIAJUN)  
(Hl. „Biel. Krynicu“ Nr 9).

Chłopcyk z paznohčyk.

Mo' zhubili śled da chatki?  
Ja was zianiasu da matki.

Dziaŭčynka.

My paśla paprosim was  
Zaniaści nas; — ŭ hety čas  
Wielmi tut ŭžo cikawa.

Chłopcyk.

A skażecie, wam wiadoma,  
Dzie sialiba?

Chłopcyk z paznohčyk.

Woś daroha!  
Dźwie wiarsty jak da paroha.  
Jak zachoćacie da domu, —  
Wy skażecie mnie adnomu.  
(Prachodzić Śpiačaja Careŭna).

Dziaŭčynka.

Spać nia budzicie wy wiečna:  
Kniaź razbudzić was, kanieśna.

Chłopcyk.

Ty na što joj tak skazała?

Dziaŭčynka.

Ach, nia možna? Ja j nia znała.

Karniawik.

Joj twaja mowa nia čutna:  
Jak u śnie idzie jana.

(Padychodzić Kot u botach).

Kot u botach.

Rad kalehaj wašym stacca,  
Na pasluhi wam prydacca.  
Wielmi ščyra lublu dziećak.  
Jak niam ŭžo doŭha wiestak  
Ad znajomych, ja piśmo  
Adniasu, skažu bon mot\*),  
Naśmiašu ŭsiech, abzadaču,  
Słowam, wypaŭniu zadaču.

Dziaŭčynka.

(Prysiadajuć pierad Katom).

Vous — aimable,  
Nous — charmés.  
J'ai toujours les chats aimez.\*\*)

Chłopcyk.  
(Z žacham).

Ŭsio nia hetak ty skazała!

Dziaŭčynka.  
(Saramliwa).

Ja daŭno nie paŭtarala  
Pafrancusku.

\*) dobrejše słowa.

\*\*) Was wielmi lubiać. My zachopeny čaroŭ-  
naściami. U mianie jość zaŭsiody kachanyja katy.  
Čytajecca pafrancusku: Wu zemabl, nu šarme, že  
tużur le ša zeme.

Kot u botach.

Nu, ničoha;  
Z Wami ja ščasliwy mnoha!  
(Kłaniajecca).

Karniawik.

Ciapić Caryca nam pieśniu śpiaje,  
Paciešć usich was, a tak-ža mianie.

Kazka (Pieje).

Na dobry ŭčynak kliču mahutnych,  
Słabym ja siłu i moc daju,  
Latu na nieba na šerych chmarach,  
Chworych żywoju wadoj ja paju.  
Ŭ żyćci ja šerym buduju chramy,  
Niam rachunku maim darom.  
Dziaciej ja ciešu swajoj hulnioju,  
Ja ab junactwie piaju dziadam,  
Ja ab Ajčynie uspaminaju  
Čhaj jeju budzie duša sahrata,  
Ŭ żyćcio i radaść wieru dać maju,  
Wieru ŭ kachańnie — woś maja meta!  
(kali kazka skončyla pieśniu, u lesie čutny hałasy  
j tresk halinak).

Karniawik.

U lesie hołas siarod čmy  
Usie ŭraz sčeznuć musim my.  
(Da dziaciej).  
Heta was iduć šukać.

Chłopcyk.

Ci nia možna pakazać  
Im i jołku i ŭsiech was?

Karniawik.

Nie, jašče nia wybiŭ čas,  
Šmat jašče pawinna zbycca,  
Kab ŭžo kazcy z żyćciom žlicca.

Kazka.

Dzieci miłyja, bywajcie!

Car-Dziaŭčyna.

Časćiej da nas zahladajcie.

Bratulka-Janka.

Hatowy my wam pamahčy.

Biełaśniežka.

Nie zabudźcie tej načy.

Kot u botach.

Najchutčej da nas zbiarecieś.

Janka-Durań.

Dziadzi z ciotkaj pakłaniecieś.  
I skażecie: tak i tak,  
Wielmi kłaniausia durak.

Dziaŭčynka.

Ciażka j sumna čuć, hladziaci,  
Što rastańnie jość na świecie.

Usie kazačnyja hości.

Nie zabudźcie nas, kachajcie,  
Da nas časta zahladajcie!

Karniawik.

Cišej, cišej! Światło haśnie.

(Da Dziaŭčynki).  
Dla kachańnia niam rastańnia.

(Zastona apuščaajecca Praz minutu jana pady-  
majecca ŭžnoŭ. Ha scenie ciomny les i dwoje dzia-  
ciej. Z-za drewaŭ wychodziać: bačka j dwuch pa-  
rakbaŭ z lichtarami).

(Dalej budzie).

parsiuka i zaprasiu na adoŭbiny swajho  
šwahru i wiaskowaha kawala. Hetych dwuch  
apoŭnich denatur pierawioŭ na toj świat, a  
sam haspadar lażyć u balnicy. Pieraściera-  
haju hramadźianstwa pierad pićciom takoj  
zarazy — denaturatu. T. W.

☞ Ksiondz J. Pakrapiŭnik, wučyciel  
J. Pałuski i pahanaja, z wačyma na łobie,  
baba, Juzefa Haranka wielmi nia lubiać  
sialan wioski Cieraškoŭ, Krywickaje hm.,  
Wialejskaha paw. Ksiondz jeduć pa kala-  
dzie na' nie zachodziu da Bielarusaŭ, asa-  
bliwa tych, jakija čytajuć bielaruskija hazy-  
ty. Hety-ż ksiondz zajšoŭ ŭ školu dziaciej  
za wuśy ciahau i zmuśau ich kazać, što dzie-  
jecca ŭ wuśy i „čto ŭ Bielarusaŭ zapisau-  
sia“. A wučyciel u prysutnaści ksiandza  
ŭziaŭszy za wuśy wučnia Jazepa Parkoŭska-  
ha wykinuŭ won sa školy. Hena-ż baba da-  
nośić ab usim, što ŭ wuśy dziejecca, ksian-  
dzu. Woś dyk padabrałasia trojca! Jašče  
treba dać, što ksiondz strašć ludziej, kab  
nia čytali hazet. N.

☞ Pakaraŭ nas Boh wučycielkaj, p.  
Majeŭskaj, jakaja pracuje ŭ polskaj škole ŭ  
w. Warhany, Dziśnienskaha paw. Nia lu-  
bić jana dziećak, što haworać pabielarusku.  
Wučyciel jana try dni ŭ tydni; u inšyja dni —  
to niet doma, to chworać, to licha wieda-  
je što robić. Kab jana choć skazała, u ja-  
kija dni jaje niam ŭ škole! A to dzieci  
chodziać, dy mierznuć nadarma. A jość-ža  
dzieci z druhich wiosak! Nikatorych takaja  
darmowaja „przechadzka“ zahnała ŭ dama-  
winu. Biada dziećakom tak-ža z školnym  
šyldam. Kala troch razoŭ niechta kraŭ ja-  
ho i stolki-ż razoŭ wučycielka žbirala z  
dziaciej hrośy, „za-šyldowy padatak“, —  
kab kupić nowy šyld. Apoŭni šyld ŭsciahnu-  
li wysoka pad strachu, dyk jon i wisić cia-  
pier biaśpiečna. Kniżki sama kuplaje  
i zaŭsiody daražej ad dziaciej biare za ich.  
Dyk ci-ż sapraŭdy Boh nie pakaraŭ nas ta-  
koju wučycielkaju j szkołaju?! Bačka.

☞ U Kaścienieŭskaj hm., Wialejska-  
ha paw. wojt razdaje zadarma soltysam,  
jak prychodziać na sabrańnie, polskuju ha-  
zetu „Ziemia Wileńska“, jakaja nia lubić  
ani Bielarusaŭ, ani bielaruskich hazet  
i ŭsiak na ich piša. Wojtu, jak synu biełar-  
uskaha siarmitańnika, stydnawata zajmacca  
takoj rabotaj, jakaja zatruwaje bielaruskija  
duśy. Para apomnicca! Toj Samy.

☞ Treci hod ŭžo, jak ja, Bielarusa  
z pad Kamaj, Świančansk. paw., jość čyta-  
ćom „Biel. Kr.“ Čytaju ja jaje z achwotaj  
dla ŭsiech maich susiedziaŭ. Čytaju i inšyja  
karysnyja hazety. A karysnyja tolki tyja, ka-  
toryja pryznajuć: Boha, relihiju, padajuć ra-  
dy ab haspadarcy i wiestki z palityki i t. p.  
Ja dumaŭ, što bielaruskich hazet niam  
niadobrych. Aż atrymliwaju ja „Narodny  
Zwon“ i pa pieršym numary paznaŭ jaho  
škodny kirunak. Taki-ż samy škodny kiru-  
nak i „Наша Голас“.

Bielarus z pad Kamaj.

☞ U našym Brasłaŭskim paw., naj-  
bołš u Baradzienickaj parachwii aź kišyć ad

syščykaŭ. Prymajuć u defenzyw najbołš  
paŭdurkaŭ, abo zusim biazhludnych. Z na-  
šych zrabilisia syščykami telki tyja, jakija  
nia choćuć pracawać: pjanicy, raspuśniki  
i łajdaki. C.

☞ Bielaruski narod wiakami ciarpieŭ  
niawolu, i siahońnia jon jaje ciarpić. Daŭ-  
niej nas praz Caruku i papoŭ chacieli ab-  
maskalić, a siahońnia praz Kaścioł nas  
choćuć apalać. A heta my widzim wy-  
razna. Dosyć nam tolki prypomnić sprawu  
Ks. W. Šutowiča, ks. d-ra Rešecia, ks. d-ra  
Hlakoŭskaha i inš., kab ab hetym praka-  
nacca. Piekny (z Dzisny).

**Wilenskija ceny z dn. 1 sakawika h.h.**  
Hurtowaja prodaż: żyta za 100 kg. (6 pud.)  
42 zł., aŭsa 36-38, jačmieniu brow. 35-37, psanicy  
50-51 zł.

Detalnaja prodaż: muka ameryk. za 1  
kg. 75 hr. - 1 zł., muka żytniaja 50 proc. — 50-  
55 hr.

Miasa: wałowaje za 1 kg. - 2 zł. 20 hr.; cia-  
lacina 1 zł. 70 hr. - 1 zł. 80 hr., baranina-2 zł. 00 hr.-  
2 zł. 30 hr., šwinina-2 zł. 40 hr.-2 zł. 80 hr., huś  
10-11 zł., kačka 7-8 zł.

Kłusaści: ślanina krajowaja I sort 3 zł. 50  
hr.-4 zł. 50 hr.; śmiec šwinny 4 zł. 20 hr.-4 zł. 70 hr.

Miečnyja produkty: masła niesalonaje  
8 zł., salonaje 5 zł.-6 zł. śmietana 2 zł. 50 hr.-2 zł.  
80 hr., 10 sztuk jajak 2 zł.-2 zł. 50 hr.

Frukty: jabłki za 1 kg. 70 hr.-1 zł. 20 hr.

Skury: miascowy wyrab padeśwy za 1 kg  
10-14 zł., chrom za stapu 2 zł. 80 hr. - 4 zł. 20hr.,  
giemza 4 zł. 50 hr. - 6 zł. 50 hr.

Drewa: sasny i biazory 11-14 zł. za woz.

**Cana hrośy:** z 15-II-27 h.: Dalary — 8 zł.  
90 hr., Rubli zał. (10 rb.) — 47 zł. 10 hr.-47 zł.  
20 hr.

## Kutok śmiechu.

Čużaziemnyja słowy ŭ ciapieraśnim ra-  
zumieñni.

Abstrakcyja — Uradawija projekty  
dla Bielarusaŭ.

Administracyja na „Kresach“ —  
hlodzi: bałagan.

Afiša — pieršaja pakusa na razhruz-  
ku kišani.

Agient defenzywy — Usiudy pry-  
sutnaja bacylla epidemii pad nazowam špi-  
janaż.

Agitatar — dachodnaja profesija na  
čas wybaraŭ.

Akademik — (daŭniej wučony), pa  
polsku student, ciapić pieršamajski pa-  
hromščyk i strejkbrechier u studenskej  
šapcy.

Akcyznik — samahonkawaja śmierć.  
Akwarium — ministerskaja haława  
Alarm — „Hramada“.

## Naša Pošta.

J. Č.: koresp. z Bielewič atrymali.  
Šostaku M.: druki BChD Wam wysłuca.  
Šejbaku J.: druki BChD i BIH i K wysy-  
lajem. Z wieršykam treba pačakać; wykarystajem.  
Jurku Brasłaŭskamu: korespondency-  
ju z wioski Strusło skaraciŭšy žmieścim.  
Jurkamu Synu, S. Pajunu, Adam-  
čuckaj, Sinkiewiču: parad udzielim.

Koranu L.: z korespondencyi z Kluščan  
i z Barań skarystajem.

Piatroŭskamu M.: „Krynicu“ wysylajem  
Wam na probu. Adrazy inšych bielaruskich hazet  
takija: „Sialanskaja Niwa“ — Zawalnaja 6—5; „Naš  
Holas“ — Wilnskaja 12—6; „Bielaruskaje Słowa“  
— Ludwisarskaja 5—2; „Malanka“ — Hetmanskaja  
1, „Narodny Zwon“ — Hetmanskaja 4; usie hazety  
wychodziać u Wilni.

B. P.: korespondencyju z Hlybokaha atryma-  
li: skarystajem.

Nowamu Zwanaru: korespondencyju  
atrymali, kali sami nia žmieścim, to pieradadziom u  
„Sialanskiju Niwu“; prahramu, statut i instrukcyju  
BIH i K wysłem; spadziajomsia, što strach, jaki na-  
rabiła likwidacyja „Hramady“, chutka minie; treba  
Wam dobra ŭświadoŭnić ludziej, što hurtki Instytutu  
jość zusim apolityčnymi.

Uciemliwamu: korespondencyju atryma-  
li; kali sami nia wykarystajem, to pieradadziom u  
„Sialanskiju Niwu“ — jak wy żadajecie; Wašamu  
znajomamu hazeta budzie wysylacca.

Pašku Antosiu: druki BChD (Biełar-  
uskaj Chryścijanskaj Demokracii) wysłem; zalaży-  
cie ŭ siabie hurtok hetaje partyi; pracujcie tolki ŭ  
mieżach prahramy i statutu i nikoha nia bojciesia;  
zaaryštawac Was tady nichto nia maje prawa; z ko-  
respondencyi skarystajem.

Kowiako Fr.: „Krynicu“ i druki BChD wy-  
sylajem; pastarajciesia zalażyć hurtok.

Harotniku Al. Nr. 1165: škada Was; mu-  
sim c apić Wam u służbie admowić, adnak bu-  
dziem mieć Was na woku i kali znajdziem i bu-  
dzie mahčyma — tady da Was napišym; nadziei  
zusić tracić nia možna; wieršyki slabieńkija, da dru-  
ku nie padojduć; pišycie lepš korespondencyi; usie  
nieatrymawaja numary našaje hazety Wam wysłem.

Za wadzka mu Br.: korespondencyju atryma-  
li; wykarystajem; prahramu, statut i inšyja druki  
BChD wysłem; W. S. — hazetu nie pasylajem; za-  
miest jaho budzie atrymliwać „Bielaruskiju Kryni-  
cu“ P. K.; adras Waś pieradali ŭ „Sialanskiju Ni-  
wu“ i prasili wysłać Wam hetuju hazetu.

Dubaniwiczu Jazepu: Waś matarjał  
ab Amerykancu sa Sciešcy i ab wychawancy Jadzi  
da druku nie padchodzić. Paradźcie ŭsim Sciešcy-  
kim chłapcom, kab nia ŭpisywalisia ŭ „Kolo Mło-  
dzieży“ u Spasie.

Dubrowniku Stanisławu: hazetu  
wysylajem, pastarajciesia aplacić za jaje.

Chadanionku Br.: usio budzie зробlena.  
Hermanu A.: prahramu, statut i inšyja  
druki Bielaruskaj Chryścijanskaj Demokracji, a tak-  
ža „Bielaruskiju Krynicu“ Wam wysłem.

Prawłuckamu B.: koresp. waša nia ma-  
je wartaści, bo tam chodźć tolki ab asabisty inter-  
ras: kali jość Wy pakryŭdžanymi, to padajcie swaj-  
ho pracuŭnika ŭ Sud.

Šeścielinskamu ŭ Amerycy: hazetu  
Wam wysylajem pa prośbie adnaho z Wašych zna-  
jomych. Kali choćcie, to wypišcie ŭ polskaj mo-  
wie takija hazety: „Przegľad Wileński“ — Wilno,  
Uniwersytecka 9—9, „Życie Ludu“ — Wilno, Siera-  
kowskiiego 25—11: Pastarajciesia aplacić prenume-  
ratu za našu hazetu.

Šejbanu J.: hazet bielaruskich łacinekaj  
aproč „Bielaruskaj Krynicy“ badaj što niam ŭ Za-  
chodniaj Bielarusi. Byli, praŭda, wyśauśy niekalki  
numaroŭ „Narodnaha Zwonu“ (brudnaja hazety), ale  
ciapić ab im niešta nia čuwać.

Słuchaču, lsku z Siomak, Mikicie  
i Pućko: z korespondencyjaŭ skarystajem.

Wysylajecca „B. Kr.“: na probu:  
Prawłuckamu B., Wajšniusu W., Smalenskamu Mi-  
kole, Piotroŭskamu M.; na stała: Rydziku Piotru,  
Żeleskamu Wincentu (z ustupkaj), Kartanowiču  
Stanisławu, Misiunowaj Jadwisi, Kaśkiewiču Piotru.

Atrymana ad: Filji Gebethnera i Wolfa  
ŭ Warszawie — 28 zł. 80 hr.; Nahornaj Wiery, Wie-  
remieja Hipolita — pa 2 zł.; Kieziaka Michała — 1 zł.  
Usim nowym padpiščykam hazetu wysylajem.

**Padpiščyki i čytačy „Biel. Krynicy“!**  
Prysylajcie adrazy (krajowyja i zahrańni-  
nyja) swaich znajomych, a my im wyś-  
lem probnyja numary našaj hazety!

## Padziaka.

Paważanamu hr. P. Karuzie za  
jaho cikawy odcyt i bahaty nakład  
pracy dla wiečaryny, jakuju ładziŭ  
Šutaŭski Hurtok Bielaruskaha In-  
stytutu. Haspadarki i Kultury ŭ Za-  
pustnuju niadzielu (27.II.27), a tak-  
ža ŭsim paważanym haściam, jaki-  
ja swajeju ptysutnaściu ŭšanawali  
hetu-ż wiečarynu, składajuć na he-  
tym miejsy ščyrju padziaku —

(—) Janko Żobinski  
Staršynia Ŭradu Hurtka.

(—) Wincuk Šutowič  
Sekratar.

## Praŭnyja parady.

Jurkawamu Synu.

Pytańnie:

Ci mahu ja spahnać hrośy, pałożanyja  
pierad wajnoj u „Dziaržaŭnuju kasu aščad-  
naści („Государственная сберегательная  
касса“)?

Adkaz:

Pokul što nia możycie; kniżku radzim  
trymać.

M. Bujnoŭskamu.

Pytańnie:

Maju list wykanaŭčy z 1913 hodu, pa  
katorem prysdzili mnie ad rasijskaha wa-  
jennaha wiadomstwa pa 20 rb. 47 kap. za  
utrutu 50 proc. zdaroŭja pry pracy ŭ ura-  
dowaj fabrycy. Ci mahu ja što atrymać cia-  
pier ad polskaha ŭradu?

Adkaz:

Możacie. Z usimi swaimi dakumantami  
żwiarniciesia da swajho pawiatowaha staras-  
ty abo lepš da Inspektaratu pracy ŭ Wilni.

## LAKARNIA LITOUŠKAHA T-WA SANITARNAJE POMAČY

Wilnia, Wilenskaja wul. 28.

U ambulatorii prymajuć daktary-spe-  
cyjalisty: dziciačyja chwaroby ad 11—  
12 i 3—4 h.; nutranyja chwaroby 10—  
4; chirurgičnyja 1—2; žanočyja 11—1;  
waćej 11—2; wuśej, nosa i horla 2—3;  
zuboŭ 10—11; skury i weneryčnyja  
2—3; nerwaŭ 1—2. U lakarni addzie-  
ły: ŭnutrany, chirurgičny, ginekolo-  
gičny i radzilny.

## KABINET RENTGENA I ELEKTRA- MEDYČNY.

Lačeńnie pramieñniami, fatahrafawań-  
nie, praświatlańnie, elektr. wanny, elek-  
tryčny masaż.

Analityčnaja laboratorija.